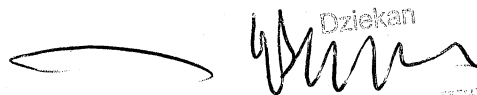


Upr. 15.05.2019 r.
MR

1. Mikołaj
2. kopia dla Promotora: Doktoranta
3. oryginał do aut przedr

Warszawa, 7 maja 2019 r.


Dziekan
prof. dr hab. Zbignaw Wilkowiński
15052019

Dr hab. Elżbieta Hanna Morawska
Katedra Ochrony Praw Człowieka i Prawa Międzynarodowego Humanitarnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Mikołaja Drozdowskiego
pt. *Konsensualizm w polskim procesie karnym w świetle
międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Mikołaja Drozdowskiego została przygotowana w Katedrze Praw Człowieka, na Wydziale Prawa i Administracji, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierownictwem prof. zw. dr hab. Bożeny Gronowskiej.

Uwagi ogólne

Zgodnie z przepisami rozporządzenia MNiSW z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. Poz. 261) recenzja rozprawy doktorskiej powinna zawierać szczegółowo uzasadnioną jej ocenę pod kątem spełnienia warunków określonych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U Nr 65 poz. 595).

Przygotowując przedłożoną do recenzji rozprawę doktorską mgr Mikołaja Drozdowskiego dążyłam do ustalenia czy może być ona uznana za oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz czy wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie nauk prawnych, a także jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wybór tematu

Recenzowana rozprawa nosi tytuł *Konsensualizm w polskim procesie karnym w świetle międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*

Powyższy tytuł został poprawnie sformułowany pod względem językowym. Jego ujęcie budzi zaciekawienie analizowaną problematyką. Na jego pozytywny odbiór wpływa oczywista wielopłaszczyznowość podjętych badań, a tym samym konieczność zastosowania wielu metod i technik badawczych. Dowodzi on, że rozprawa porusza problemy, których wykraczają poza krajowe prawo karne. Tym samym wyraża przekonanie Doktoranta o współzależności i konieczności współdziałania prawa krajowego (jako prawa wewnętrznego) z prawem międzynarodowym (jako prawem zewnętrznym), a dokładnie z prawem międzynarodowym praw człowieka w zakresie konsensualnych mechanizmów polskiego procesu karnego.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej, jak i jego sformułowanie zasługuje zatem na aprobatę i pozytywną ocenę.

Przedmiot i cel badań

W tytule rozprawy pole badawcze zostało zakreślone stosunkowo szeroko. Na potrzeby rozprawy doktorskiej wymagało ono uszczegółowienia i precyzyjnego określenia celu i jego zakresu (przedmiotu). Już ze struktury rozprawy i z uwag Doktoranta zawartych we Wstępie wynika, że przedmiot badań został zawężony zarówno w płaszczyźnie konsensualizmu w polskim procesie karnym, jak i w płaszczyźnie międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka. W przypadku tej pierwszej przedmiot badań został zawężony do konsensualnych form zakończenia procesu karnego, mianowicie instytucji skazania bez rozprawy i dobrowolnego poddania się karze (część II, odpowiednio rozdział 2 i rozdział 3 oraz część III; s. 8 rozprawy). Natomiast druga płaszczyzna została zawężona do gwarancji rzetelnego procesu w porządku prawnym Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPC; zob. część I, rozdział 1, podrozdział 1.2.). Gwarantuje je art. 6 EKPC. W powszechnym przekonaniu odzwierciedla on zasadę rządów prawa, która jest elementem wspólnego dziedzictwa Państw-Stron EKPC i leży u podstaw społeczeństwa demokratycznego.

Problemy i hipotezy badawcze

W uwagach wstępnych Doktoranta trudno doszukać się jednoznacznie sformułowanej głównej hipotezy rozprawy, którą zamierzał udowodnić. Konsekwentnie, brakuje też hipotez szczegółowych, które by rozwijały i uszczegółowiały główne założenie rozprawy. Natomiast Doktorant *expressis verbis* sformułował cztery ogólne problemy badawcze. Ujął je w formie pytań. Pierwsze z nich to „pytanie o to, dzięki czemu zasadniczo obce rozwiązania potrafiły jednak, w pewnym stopniu, znaleźć dla siebie miejsce w polskim procesie karnym”. W drugim pytaniu Doktorant zadeklarował, że w rozprawie dążyć będzie od wyjaśnienia „w jaki sposób funkcjonują one w praktyce i – co chyba najważniejsze – z jakim odbiorem spotykają się w środowisku nie tylko prawniczym, ale także społecznym”. Trzecie pytanie to „pytanie o to, czy dążenie przyspieszania i usprawniania postępowań karnych jest możliwe do pogodzenia z postulatem, aby proces był rzetelny”. I na koniec, w ramach czwartego pytania, Doktorant będzie dążył do ustalenia „kto rzeczywiście zyskuje na konsensualnym zakończeniu procesu karnego – oskarżony, pokrzywdzony, społeczeństwo czy państwo, a także na ile ich zachowana zostaje w tym zakresie niezbędna równowaga”. (s. 7-8).

Pierwsze i trzecie pytanie należy zaliczyć do pytań wyjaśniających, natomiast drugie i czwarte do pytań prakseologicznych. Doktorant nie sformułował pytań definicyjnych. W tej części rozprawy brakuje również jasno postawionych pytań szczegółowych. Wydaje się, że mając na uwadze sposób sformułowania przez Doktoranta pytań badawczych, w tym ich niedostateczne skonkretyzowanie i uściślenie, brak tych pytań szczegółowych można uznać za pewien mankament. Z drugiej jednak strony Doktorant wskazując przedmiot swoich badań, określił z jakiej perspektywy i pod jakim kątem będą one prowadzone. Tak chyba należy odczytać deklarację Doktoranta, że „w pracy wiodące jest udzielenie odpowiedzi czy konsensualizm w polskim procesie karnym, [w dwóch formach: dobrowolnego poddania się karze i skazania bez rozprawy], a także w aspekcie praktycznym, nie narusza (...) standardu rzetelnego procesu sądowego oraz czy zapewnia uczestnikom procesu niezbędną, z punktu widzenia tego standardu ochronę prawną” (s. 8).

Metody badawcze

Z uwag we Wstępie rozprawy wynika, że Doktorant dążąc do rozwiązania i weryfikacji postawionych problemów badawczych wykorzystał trzy metody badawcze.

Pierwszą z nich miała być metoda dogmatyczna, drugą prawnoporównawcza, a trzecią metoda empiryczna. Niemniej, powyższe wyliczenie i hierarchizacja metod badawczych wymaga istotnego uzupełnienia, gdyż z rozprawy wynika, że Doktorant sięga bardzo szeroko po metodę historyczno-prawną (część I, rozdział 1; część II, rozdział 1; część II, rozdział 2 i rozdział 3).

Doktorant *explicite* stwierdził, że pierwsza ze wskazanych metod jest metodą wiodącą. Oznacza to, że przeprowadzone badania miały być z założenia badaniami dogmatycznymi, w których metoda komparatystyczna (i w rzeczywistości metoda historyczno-prawna) miały mieć charakter pomocniczy. Niemniej, powyższemu twierdzeniu Doktoranta przeczą badania prawnopiryczne, które obszernie zaprezentował w rozprawie (s. 178-227) i które pozwoliły Mu zbadać funkcjonowanie konsensualnych sposobów rozstrzygania procesu w praktyce. Zastosował, więc w tym zakresie metodę socjologiczną. Za empiryczny materiał badawczy posłużyły Doktorantowi akta postępowań sądowych (część III, rozdział 2) oraz ankiety przeprowadzone wśród adwokatów, prokuratorów i sędziów (część III, rozdział 1).

Struktura rozprawy

Struktura rozprawy doktorskiej mgr Mikołaja Drozdowskiego złożona jest ze wstępu, trzech części, podsumowania bibliografii oraz trzech załączników. Na poszczególne części składają się rozdziały. Jest ich łącznie siedem. W sumie rozprawa liczy 284 stron. Struktura rozprawy koresponduje z jej tematem.

Część I została zatytułowana *Konstrukcja rzetelnego procesu w rozważaniach teoretycznych*. Obejmuje ona dwa rozdziały, pierwszy z nich nosi tytuł *Rzetelny proces karny w świetle standardów międzynarodowych*, drugi zaś *Rzetelność procesu karnego w świetle orzeczeń polskich sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego*. Część II rozprawy ma tytuł *Idea konsensualizmu w prawie karnym procesowym – aspekt historyczny, uwagi prawnoporównawcze, wybrane regulacje polskie*. W tej części wyróżniono trzy rozdziały. Pierwszy z nich mówi o źródłach konsensualizmu we współczesnym procesie karnym i rozwiązaniach przyjętych w tym zakresie w niektórych systemach prawnych. Drugi rozdział stanowi o instytucji skazania bez rozprawy w świetle art. 335 polskiego kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) oraz art. 343 k.p.k. Trzeci dotyczy dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 387 k.p.k. Natomiast ostatnia, część III rozprawy nosi tytuł *Funkcjonowanie konsensualnych sposobów*

rozstrzygnięcia procesu karnego w praktyce. W jej strukturze Doktorant zawarł dwa rozdziały, w pierwszym prezentuje wyniki badań ankietowych, a w drugim zaś wyniki badań aktowych. W obu przypadkach chodzi o praktykę stosowania skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się karze.

Konstrukcja redakcyjna rozdziałów rozprawy jest zasadniczo spójna wewnątrznie. Zostały one podzielone na mniejsze jednostki redakcyjne (są to podrozdziały), ale z wyłączeniem rozdziału drugiego części pierwszej. W tym przypadku Doktorant nie wyróżnił żadnych mniejszych jednostek redakcyjnych, co zważywszy na tytuł tego rozdziału jest niezrozumiałe i zaburza strukturę rozprawy.

Za odrębny element powyższej struktury należy uznać podsumowanie. Jest ono stosunkowo obszerne. Zawarte w nim uwagi nie mają wyłącznie charakteru opisowego, ale zawiera ono elementy analityczne, zarówno uwagi *de lege lata*, jak i postulaty *de lege ferenda*. Wzmacniają one warstwę konkluzywną rozprawy. Jest ona bogatsza i nie ogranicza się do prostych wniosków końcowych.

Treść rozprawy

Część I rozprawy otwiera dysertację i ma charakter wprowadzający. Z założenia poświęcona ona miała być konstrukcji rzetelnego procesu w rozważaniach teoretycznych. Powyższe rozważania poprowadzone zostały w nawiązaniu do „standardów międzynarodowych” (rozdział 1), a następnie do „orzeczeń polskich sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego (rozdział 2). Tak jak zostało to wcześniej zaznaczone, pole badawcze tej części I zawężone zostało do procesu karnego, a standardy międzynarodowe do standardów, które Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC) wywiódł z art. 6 EKPC. Z drugiej strony dla ukazania rodowodu „pojęcia rzetelnego procesu” Doktorant sięga w analizie historycznej po Wielką Kartę Swobód (*Magna Charta Libertatum*) z 1215 r., przywileje jedlneńskie (*Neminem captivabimus*) z 1430 r. i Poprawę V z 1789 r. i Poprawę XIV z 1886 r. do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Niemniej, powyższe odesłania trudno uznać za dostateczną analizę genezy pojęcia rzetelnego procesu sądowego w sprawach karnych. Tym bardziej, że Doktorant szybko przeszedł do art. 6 EKPC, prezentując w pierwszej kolejności terminologiczne kontrowersje podnoszone w piśmiennictwie polskim, które wynikają z poszukiwań w języku polskim odpowiednika terminu angielskiego *fairness*, a następnie wyjaśniając pojęcie standardu rzetelnego procesu i konsekwencje jego istnienia dla procesu karnego jako

takiego. Powyższe rozważania kontynuuje w rozdziale 2, który *explicite* poświęcony został rozumieniu w/w standardu na gruncie EKPC. W tych rozważaniach nawiązuje wielokrotnie do sprawy *Golder v. the UK* z 1975 r., podkreślając znaczenie prawa dostępu sądu w związku z konsensualnymi formami zakończenia procesu karnego (s. 21). Ważne, że w powyższej analizie zawarł uwagi o prawach z Protokołu nr 7 do EKPC (P-7), aczkolwiek pominął prawo do odszkodowania za niesłuszne skazanie (art. 3 P-7).

W rozdziale II części I rozprawy Doktorant zaprezentował wybrane judykaty polskich sądów powszechnych, w tym SN, i Trybunału Konstytucyjnego. W tej części rozprawy wyraźnie dominuje eksploracyjno-deskryptywna metoda badań i koncentracja Doktoranta na warstwie opisowej, kosztem warstwy teoretyczno – wyjaśniającej. W ocenie Doktoranta przedstawione treści orzecznicze uzasadniają tezę, zgodnie z którą „(...) sądownictwo krajowe oraz Trybunał Konstytucyjny uznając autorytet ETPCz opierają się w tym zakresie w znacznej mierze na jego dorobku orzeczniczym i dokonują tylko niewielkich modyfikacji lub uściśleń w stosunku do tego, co zaprezentował już wcześniej Trybunał” (s. 53).

Nie sposób nie zauważyć, że powyższa konkluzja Doktoranta stoi w wyraźnej opozycji do szeroko podnoszonego zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w debacie publicznej, braku spójności praktyki i orzecznictwa zwłaszcza sądów powszechnych z orzecznictwem strasburskim.

Część II rozprawy należy uznać za jej część zasadniczą. Ma ona złożony charakter. Pierwszy rozdział otwiera prezentacja wyników badań z zakresu przyczyn rozwoju konsensualizmu w procesie karnym. Punktem wyjścia tej prezentacji są źródła normatywne z zakresu prawa międzynarodowego, a następnie szeroko omówione uzasadnienie teoretyczne z zakresu filozofii prawa, które Doktorant odnosi do istoty i funkcji prawa karnego i samego procesu karnego. W tym kontekście Doktorant przywołał przesłanki narodzin i rozwoju idei sprawiedliwości naprawczej, pokazując jej obecności w prawie Rady Europy (s. 56-61), a następnie powiązał rozwój idei konsensualizmu z teorią działania komunikacyjnego J. Habermasa (s. 61-62) oraz z postklasyczną koncepcją procesu, której główne założenia zaprezentował sięgając po prace L. Morawskiego (s. 62-65). Na koniec zaś wskazał związki przedmiotowej idei z teorią sprawiedliwości J. Rawlsa (s. 65) trafnie pisząc, iż w tej teorii proces karny jest przykładem sprawiedliwości proceduralnej niedoskonałej (s. 65), a nawet z teorią „ukradzionego konfliktu” N. Christie’go (s. 66).

Oczywiste jest, że szczegółowa prezentacja powyższych teorii przekraczała ramy rozprawy. Stąd w pewnym stopniu zrozumiałe jest ograniczenie ich prezentacji, choć szkoda, że do kwestii zasadniczych. Dodatkowo, w tej prezentacji brakuje swoistego przełożenia tych koncepcji nie tylko na rodowód rozwiązań konsensualnych w obszarze *common law*, ale również na widoczny od przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. proces ich percepcji przez państwa europejskie.

Z analizy w podrozdziale drugim, zatytułowanym *Plea bargaining* w amerykańskim oraz angielskim procesie karnym, wynika, że instytucja *Plea bargaining* po raz pierwszy została zastosowana już w 1804 r., aczkolwiek dopiero od końca lat 60-tych XX w. można mówić o jej dominacji w amerykańskim procesie karnym (s. 70). Co ciekawe, podobna sytuacja miała miejsce w systemie angielskim, wprawdzie *plea bargaining* został po raz pierwszy zastosowany w 1862 r., ale o jego kształcenie w znacznej mierze zdecydowano dopiero w 1970 r. (s. 83).

Podkreślić należy, że w tej części rozprawy Doktorant stosuje tak metodę historyczną, jak i metodę komparatystyczną. Dzięki czemu bada te instytucje w ujęciu dynamicznym. Dodatkowo, przedstawiając je i pokazując ich ewolucję na przestrzeni lat, zwraca uwagę na ich wzajemne relacje: podobieństwa i różnice (s. 85-87). W podobny sposób przedstawia konsensualne metody zakończenia procesu karnego w wybranych państwach europejskich. W pierwszej kolejności opisuje rozwiązania konsensualne we włoskiej procedurze karnej (s.89-92), następnie wspomina hiszpańską instytucję *conformidad* (s. 92-93). Dużo więcej miejsca poświęca niemieckim mechanizmom konsensualnym w procesie karnym (s. 93-96), aby tylko zaznaczyć instytucję nakazu karnego w szwedzkim porządku prawnym (s. 98) i podkreślić pewną ostrożność w państwach Europy Środkowej i Wschodniej (s. 99).

W posumowaniu tej części zaprezentował syntetycznie zabrane tak uwagi krytyczne, zgłaszane głównie przez doktrynę, jak i dostrzegane powszechnie zalety konsensualnych sposobów rozstrzygania spraw karnych (s. 99-103).

Rozdział 2 części II rozprawy składa się z trzech podrozdziałów. W pierwszej kolejności zostały przedstawione przesłanki wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy w brzmieniu k.p.k. sprzed 1 lipca 2015 r., następnie opisana została procedura orzekania w przedmiocie wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy w brzmieniu k.p.k. sprzed 1 lipca 2015 r., a na koniec wskazane zostały zmiany jakie zostały wprowadzone do modelu tej instytucji w 2015 r. i w 2016 r.

Ponownie zaznaczyć należy, że przedmiotowy spis treści nie oddaje treści, które Doktorant rzeczywiście zawarł w tych podrozdziałach. Albowiem w ramach pierwszego podrozdziału Doktorant nie przechodzi bezpośrednio do prezentacji przesłanek wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, ale poprzedza je szeregiem uwag wprowadzających, w których nawiązuje do pierwszych inicjatyw i projektów wprowadzenia do polskiego procesu karnego konsensualnych form zakończenia procesu karnego. Dlatego pisze o instytucji porozumienia się i uzgadniania przez uczestników procesu treści mającego zapasć rozstrzygnięcia (s. 106), wspomina list żelazny oraz poręcznie majątkowe i społeczne (s.107).

Co się tyczy instytucji skazania bez rozprawy, to Doktorant najpierw wyjaśnia przyczyny zmiany pierwotnej wersji art. 335 k.p.k., wskazując na jego nowelizację z 2003 r. (s.108-109) oraz z 2013 r. (s. 109-114). W ocenie tych przyczyn uwzględnia orzecznictwo Sądu Najwyższego i stanowisko doktryny. Dodatkowo, nie ogranicza się do analizy dogmatycznej i doktrynalnej, gdyż przytacza również wyniki swych badań ankietowych (s. 121). Doktorant w podobny sposób przedstawia procedurę orzekania w przedmiocie wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy w brzmieniu k.p.k. sprzed 1 lipca 2015 r., choć w tym wypadku nie porusza tak wielu pobocznych kwestii. Dzięki temu analiza tej procedury wydaje się być w większym stopniu ukierunkowana, co pozwala dokładniej prześledzić wprowadzone przez ustawodawcę w 2015 r. i 2016 r. zmiany. Jest to tym bardziej istotne, że w podrozdziale trzecim wyżej wskazane zagadnienia Doktorant przedstawia łącznie, dokonując ich drobiazgowej analizy (s. 130-147). Niemniej, zabrakło w niej oceny przyczyn odejścia od pierwotnego modelu instytucji skazania bez rozprawy. Powyższa uwaga wydaje się tym bardziej uzasadniona, że w 2015 r. i następnie w 2016 r. ustawodawca polski dokonał istotnych zmian w instytucji skazania bez rozprawy, tak w warstwie przesłanek, jak i procedurze. Sam zresztą Doktorant wielokrotnie to podkreśla (s. 130; s. 133; s. 136; s. 140; s. 145).

Drugiej procesowej instytucji konsensualnej poświęcony jest rozdział 3 części II rozprawy. Na jego strukturę składają się cztery podrozdziały. Ich tytuły nawiązują do tytułów podrozdziałów z rozdziału 2, z wyjątkiem jednak pierwszego, gdyż Doktorant zdecydował się wyłączyć przesłanki formalne z przesłanek stosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze. Z drugiej jednak strony lektura tego podrozdziału pokazuje, że Doktorant wbrew tytułowi nie ogranicza się do prostej

prezentacji w/w przesłanek, gdyż opisuje proces dochodzenia poprzez kolejne nowelizacje do obecnego modelu instytucji poddania się karze.

Podkreślenia wymaga fakt, iż pisząc o przedmiotowym modelu, zwrócił uwagę na jeszcze jeden konsensualny mechanizm zakończenia postępowania karnego, choć nie zdecydował się go *explicite* wskazać np. w spisie treści (s. 170). Jest nią mechanizm, który został wprowadzony do prawa karnego w 2015 r., na mocy znowelizowanego art. 59a kodeksu karnego (dalej: k.k.). Dał on możliwość umorzenia postępowania karnego na wniosek pokrzywdzonego w przypadku pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym i naprawienia szkody lub zadośćuczynienia wyrządzonej krzywdzie. W literaturze przedmiotu powyższe umorzenie określano jako umorzenie restytucyjne lub kompensacyjne czy konsensualne.

Doktorant w analizie tego mechanizmu formułuje trafne uwagi odnośnie do miejsca jej regulacji: mimo że była instytucją *stricte procesową* została uregulowana w k.k. (s. 173), ale również odnośnie do sposobu i dopuszczalności jego uregulowania (s. 176). Niemniej jednak, szkoda, że nie pokusił się o wykazanie związku powyższego mechanizmu z teorią sprawiedliwości naprawczej, o której pisze w podrozdziale 1, rozdziału I, części II rozprawy.

Powyższa uwaga ma szerszy kontekst, albowiem lektura części II rozprawy pokazuje, że poszczególne jej rozdziały mogą być uznane za odrębne, nawet w pewnym sensie samoistne, części. Doktorant bowiem w analizie historyczno-prawnej i dogmatycznej instytucji skazania bez rozprawy i dobrowolnego poddania się karze również nie nawiązał ani do swych badań z filozofii prawa czy analizy historycznej i badań prawnoporównawczych z rozdziału I. Co więcej, tylko marginalnie nawiązał do analizy standardów rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie ETPC z części I rozprawy.

W ostatniej, trzeciej części rozprawy Doktorant zaprezentował wyniki swoich badań prawnempirycznych. W pierwszej kolejności Doktorant zaprezentował wyniki badań ankietowych, którymi objął adwokatów, prokuratorów i sędziów. W drugiej zaś kolejności zaprezentował wyniki swoich badań akt sądowych. Podstawowym celem przedmiotowy badań było przedstawienie praktyki „stosowania trybów konsensualnych przewidzianych w art. 335, 343 i 387 k.p.k. (s. 207).

Nie ulega wątpliwości, iż przedmiotowe badania są istotnym elementem składowym rozprawy. Współgrają one z rozważaniami formalno-dogmatycznymi, tworząc z nimi spójną całość. Dzięki nim Doktorantowi udało się w sposób kompletny

przedstawić konsensualne formy zakończenia procesu karnego w Polsce. Są więc mocnym punktem rozprawy, który wzmacnia pozytywną jej ocenę.

Powyższa prezentacja treści rozprawy, choć ze względu na ramy recenzji ograniczona do wybranych kwestii, pokazuje, że Doktorant podjął w niej szeroki wachlarz problemów, dając wyraz swojej wiedzy oraz umiejętności posługiwania się wybranymi metodami badawczymi.

Strona formalna rozprawy

Strona formalna recenzowanej dysertacji również zasługuje na pozytywną ocenę. Recenzowana rozprawa została napisana poprawnym językiem. Wprawdzie są w niej błędy językowe, tak gramatyczne, jak i stylistyczne, ale nie osłabiają one jasności i spójności wywodu. Recenzowana dysertacja dowodzi, że Doktorant na tyle dobrze posługuje się językiem prawniczym aby formułować wypowiedzi o przepisach i normach prawa, w szczególności prawa krajowego.

Bibliografia pracy jest obszerna. Jej zestawienie w ramach wykazu bibliografii zajmuje 32 stron (s. 241-273 rozprawy). Doktorant wyróżnił w niej trzy części, tytułujące je odpowiednio: akty prawne, orzecznictwo, piśmiennictwo oraz źródła pozostałe.

W wykazie „aktów prawnych” rozróżnił prawo międzynarodowe i prawo krajowe, które podzielił na zagraniczne i polskie. Ten schemat podziału zastosował w wykazie orzecznictwa, czyli rozdzielił orzecznictwo międzynarodowe od orzecznictwa krajowego, a w ramach tego ostatniego zagraniczne od polskiego. Powyższa struktura wykazu tak aktów prawnych, jak i orzecznictwa jest czytelna i zasługuje na aprobatę.

Wykaz aktów prawa międzynarodowego obejmuje 13 pozycji. Doktorant umieścił w nim obok traktatów także akty prawnie niewiążące, typu rekomendacje Komitetu Ministrów Rady Europy i rezolucje Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Trudno również nie dostrzec braku jednolitości w tytułach tych aktów. Przykładowo, Doktorant w jednym miejscu wykazuje „Zalecenia Komitetu Ministrów ...”, a w innym „Rekomendacje Komitetu Ministrów...” tudzież „Recomendation of the Committee of Ministers...”. Wskazane byłoby też ujednoczenie sposobu podania informacji w metrykach tych aktów, dodanie miejsc urzędowych publikacji traktatów oraz aktualizacja podanych publikatorów, np. odnośnie do Karta praw podstawowych Unii Europejskiej. Przedmiotowy wykaz wymaga więc zmiany i uporządkowania.

Źródła prawa krajowego zgodnie z przyjętym schematem obejmują źródła zagraniczne (6 pozycji) oraz polskie (19 pozycji). W przypadku tych pierwszych sposób ich wykazu budzi pewne zastrzeżenia. Przykładowo, Doktorant wykazał „Criminal Justice Act 2003”, nie podając żadnej dodatkowej informacji o tym akcie. Natomiast wykaz polskich aktów krajowych został przygotowany poprawnie, zgodnie z przyjętymi w piśmiennictwie zasadami powoływania aktów.

Podobnie pozytywnie należy ocenić sposób przygotowania wykazu orzecznictwa, tak międzynarodowego, jak i krajowego. W wykazie orzecznictwa międzynarodowego dostrzegalny jest jednak brak orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Komitetu Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych, obejmuje on wyłącznie orzeczenia ETPC.

Ponadto przedmiotowy wykaz potwierdza niewielkie wykorzystanie w rozprawie orzeczeń sądów zagranicznych (wyłącznie orzeczenia sądów amerykańskich) i oparcie rozprawy o orzeczenia polskie (43 pozycje).

Doktorant wskazał łącznie 209 pozycji piśmiennictwa. Wykaz ten potwierdza interdyscyplinarny charakter rozprawy. Niemniej, biorąc pod uwagę pole i problemy badawcze rozprawy, to niedosyt budzi lista pozycji doktryny prawa obcego i prawa międzynarodowego, w tym prawa międzynarodowego praw człowieka i prawa europejskiego praw człowieka. Doktorant wykorzystał w rozprawie i zestawiał w wykazie bibliograficznym przede wszystkim pozycje polskiej doktryny przedmiotu. Pewne zastrzeżenia może wywoływać też sposób jego sporządzenia. Wykaz piśmiennictwa został bowiem ułożony alfabetycznie, bez rozróżnienia na pisma (wydawnictwa) zwarte oraz artykuły: w wydawnictwach zwartych (rozdziały w książkach) i wydawnictwach ciągłych (artykuły w czasopismach) i materiały konferencyjne.

Niewątpliwie jednak zawarte w rozprawie rozważania dowodzą, że Doktorant zapoznał się z wykazaną w zestawieniu bibliograficznym literaturą przedmiotu i podjął w dostatecznym zakresie polemikę z poglądami powołanych autorów tudzież przeprowadził krytyczną analizę ich stanowisk.

W rozprawie zastosowany został tradycyjny (klasyczny) system przypisów. Zostały one umieszczane u dołu strony. Doktorant zdecydował się na ich ciągłą numerację. W sumie jest ich 583. Są to w przeważającej mierze przypisy zwykłe (bibliograficzne), jednoznacznie odsyłające do cytowanej literatury oraz powoływanych źródeł. Niemniej, w wielu miejscach Doktorant posługuje się

rozbudowanymi przypisami dygresyjnymi, w których zamieszcza dodatkowe informacje lub komentarze, ale rzadko nadaje im charakter polemiczny (np. przypis nr 374, s. 106; przypis nr 450, s. 126; przypis nr 546, s. 172).

W dysertacji nie ma ogólnego wykazu skrótów. Nie ma również „wykazu tabel” czy „wykazu diagramów”. Przyjęte rozwiązanie jest dopuszczalne, gdyż stosowanie skrótów nie jest obligatoryjne. Niemniej, z lektury rozprawy wynika, że Doktorant stosuje w niej skróty (np. ONZ (s. 10), ETPCz (s. 11; s. 17), konstytucja, (s. 18, przypis 38); ...), niemniej w ich stosowaniu brakuje wymaganej w tym względzie dokładności i konsekwencji (różne terminy odnośnie do np. ETPC (s. 17-18-19-34); EKPC (s. 18 - 20-24; Trybunału Konstytucyjnego (s. 42-51).

Wskazane w tej części recenzji pewne braki czy inne uchybienia redakcyjne rozprawy nie obniżają jej wartości merytorycznej, którą oceniam pozytywnie.

Konkluzje

Konkludując, pomimo zawartych w recenzji uwag odnośnie do strony merytorycznej i formalnej, rozprawa doktorska mgr Mikołaja Drozdowskiego spełnia wymogi postawione przez art. 13 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U Nr 65 poz. 595, z późn. zm.) Stanowi ona oryginalne rozwiązanie zakreślonego problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie nauk prawnych, jak też umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z tym wnoszę o przyjęcie przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu rozprawy mgr Mikołaja Drozdowskiego i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Elżbieta H. Maronka